GAZETA HANDLOWA.

Nr. 99. Warszawa, dnia 28 kwietnia (10 maja). Poniedziałek. 1869.

Cena prenumeraty: *w Warszawie:* kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Namer pojedyńczy k p. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcya Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biuro Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiéj w drukarni pod Numerem 619.

TELEGRAMY GAZETY HANDLOWEJ.

Petersburg 9 maja. Najwyżej poleconem zostało urządzenie wystawy przemysłowej krajowej. Otwarcie jej nastąpić ma 15 maja 1870 r. w Petersburgu.

Warszawa, dnia 10 maja.

Sytuacya polityczna z każdym dniem w bardziéj pokojowym przedstawia się świetle. Po załatwieniu sporu belgisko-francuzkiego nie masz dziś na porządku dziennym żadnéj sprawy, jakikolwiek interes budzić mogącéj. Nie przeszkadza to jednak prasie zagranicznéj powtarzać pogłoski, które jednak dotąd okazały się bezzasadnemi. Najwięcéj fałszywych wieści wywołała podróż p. Benedetti'ego do Paryża. Gdy rozpuszczona w Paryżu pogłoska, jakoby powołanym został przez cesarza Napoleona dla naradzenia się w przedmiocie zjazdu monarchów francuzkiego, pruskiego i austryackiego, pokazała się błędną, ponieważ, jak w Wiedniu ze strony półurzędowéj upewniano, o żadnym podobnego rodzaju projekcie Napoleona rządowi austryackiemu nic nie wiadomo, zmyślono drugą bardziéj jeszcze nieprawdopodobną, a mianowicie, że ambasador francuzki w Berlinie udał się do Paryża, w celu upewnienia tam ze strony króla Wilhelma, iż tenże żadnych stawiać nie będzie przeszkód projektowi związku celnego między Francyą a Belgią i Hollandyą.

Otóż jeżeli fałszywemi były insynuacye prasy francuzkiéj, że Prusy podniecają Belgię do oporu przeciwko żądaniom francuzkim w kwestyi dróg żelaznych, nie mniéj fałszywym wydaje się powyższy komentarz podróży Benedetti'ego. Rząd pruski mógł istotnie na postanowienia Belgii żadnego nie wywrzeć wpływu, ale tym trudniéj przypuścić, ażeby miał zachęcać Francyę do wykonania projektów, nie mogących pod żadnym względem odpowiadać widokom politycznym gabinetu berlińskiego. Z innéj znowu strony rozpuszczono w tych dniach wieść, stosownie do któréj rząd francuzki zaraz po ukończeniu wyborów miałby wystąpić z projektem powszechnego rozbrojenia. I pod tym także względem wątpliwości zdają się być bardzo uzasadnione o ile bowiem usposobienie mocarstw z dotychczasowéj ich względem téj sprawy postawy ocenić można, nie zdają się one bynajmniéj być skłonne do przyjęcia projektu Francyi, gdyby ta ostatnia urzędownie poruszyła myśl rozbrojenia. Bardzo więc jest wątpliwem, czy gabinet tuileryjski chciałby się na ponowną narazić odmowę. Zresztą donoszą z Paryża o zamiarze rządu zażądania od nowego ciała prawodawczego, mającego na krótką kadencyę zebrać się w miesiącu czerwcu, kredytu na ukończenie organizacyi gwardyi narodowéj, wiadomość ta widocznie nie zgadza się z poprzednią o zamierzonem proponowaniu powszechnego rozbrojenia. W końcu, ażeby dotknąć innéj jeszcze pogłoski, nadmienić wypada, iż stosownie do zapewnienia „Lloyda" peszteńskiego, będącego teraz często dobrze powiadomionym, cesarz Franciszek Józef istotnie w r. b. zwiedzić zamierza Konstantynopol, zkąd uda się następnie do Egiptu, aby być obecnym na uroczystem otwarciu kanału Suezkiego. Na ten akt vice-król osobiście zaprosić ma cesarza.

Zapowiadane od dni kilku przesilenie ministeryalne we Włoszech, według ostatnich doniesień telegraficznych istotnie nastąpiło. Wszyscy członkowie gabinetu podali się do dymisyi, którą król przyjął poruczając jenerałowi Menabrea utworzenie nowego ministeryum. Wypadek ten o ile się zdaje pod względem polityki zagranicznéj nie ma żadnego znaczenia.

Sprawa ogłoszenia noty hr. Bismarka z 1866 roku do przesytu na różne strony komentowana zasługiwałaby nareszcie by jéj dano pokój. Tymczasem prasa krajów interesowanych zawsze na nowo do niéj wraca. Na uwagę zasługuje doniesienie „A. A. Ztg," iż hr. Beust przez posła austryackiego wyrazić kazał ubolewanie z powodu ogłoszenia wiadoméj Prusom noty, które zresztą bez jego nastąpić miało wiedzy. Być może, iż doniesienie pisma bawarskiego nie zewszystkiem jest bezzasadnem, ton bowiem półurzędowéj „Nord. All. Ztg" uwydatnia znaczne zmniejszenie rozdrażnienia. Korrespondent berliński do nadmienionego pisma przypuszcza, że oświadczenie p. Beusta zamknie wrota dalszym w tym drażliwym przedmiocie rozprawom.

GAWĘDY EKONOMICZNE.

(Dalszy ciąg—patrz Nr 98).

Przymus,—takiem więc jest ostatnie słowo wszystkich tych wynalazców w przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. Przymus! lecz jeżeli nawet pięknie ozłocą pigułkę, nie pozbawią jej smaku gorzkiego i odrażającego, nawet powołując się na użyteczność celu, bo im odpowiedzą jak jezuitom, że cel nie usprawiedliwia środków, i że tego celu nie osiągną, ponieważ czy to przez siłę jawną czyto przez podstęp ludzie zawsze kończą na poddaniu się przymusowi; wszystko co jest gwałtownem nie jest trwałem, mówi przysłowie: nie byłoby zresztą to poddanie tak łatwe, jeżeli (podług przypuszczenia reformatorów) interesa wszystkich indywiduów są sprzeczne. A dalej, cóżby się stało, gdyby się zjawił nowy wynalazca z planem lepszym? Trzebaby wytrwać w złym albo zdecydować się co rano zmieniać organizacyę jak się zmienia koszulę? I ostatecznie, czyż jest siła ludzka zdolna przezwyciężyć antagonizm, który stanowi istotę sił ludzkich. Chcecie ten środek nienawistny dać w rękę ludziom, lecz czyż znajdziecie ludzi urobionych z innej gliny jak ich bliźni, wolnych od błędów, słabości, namiętności, pożądliwości? Zarzuty przeciwko podobnej doktrynie, możnaby pomnożyć do nieskończoności.

Lecz nie można uczynić żadnego zarzutu naszej doktrynie: gdy jeżeli jest prawdą, że interesa są harmonijne, należy więc zostawić swobodny rozwój, a jedynem lekarstwem jest tutaj wolność,—pojęcie proste, (nie jest że prostota kamieniem probierczym prawdy?), pojęcie pojednawcze, ponieważ spoczywa na zgodzie przemysłów, klas, narodów a nawet doktryn; pojęcie praktyczne, nakoniec, ponieważ nie ma nic praktyczniejszego jak zostawić ludziom możność pracy, wymiany, nauczania, stowarzyszania, działania i oddziaływania jednych na drugich, nie przeszkadzając im w niczem? Te uwagi powinnyby natchnąć was pewnem upodobaniem dla praw natury.

Lecz nieszczęścia, których istnieniu niestety, zaprzeczyć nie można nie mają takiej rozciągłości, jaką im przypisujecie. Przeciwnie, dobro przeważa jeszcze w społeczeństwie, pomimo niedoskonałości, które upodobaliśmy sobie powiększać, jakby dla przyjemności. Zło nas bardziej uderza jak dobro, lecz to nie jest przyczyną, abyśmy zamykali oczy na to ostatnie. A więc przed zbadaniem szczegółowem społeczeństwa, aby wam wykazać jakie zeń dobrodziejstwa na nas spływają, pozwólcie mi wyprowadzić o niem pojęcie ogólne,—przyczém zwrócę uwagę waszą na fenomen, z którym przyzwyczajenie tak was oswoiło, że nigdy nie zdawaliście sobie sprawy z tego, co on zawiera zadziwiającego i cudownego.

„Weźmy powiada Bastiat, człowieka należącego do średniej klasy społeczeństwa, np. stolarza wiejskiego, i zwróćmy uwagę na wszystkie usługi oddawane przez niego społeczeństwu i na te, które on wzajemnie

Obecny porządek rzeczy w Hiszpanii, wielu widać w tym kraju liczy nieprzyjaciół. Rząd tymczasowy wielką rozwijać musi czynność, ażeby zapobiedz złym z tego powodu następstwom. W Barcelonie świeżo znowu odkryto spisek, w skutek którego aresztowano dosyć znaczną liczbę osób, należących podobno do stronnictwa karlistowskiego. Z kandydatami do tronu Hiszpania nie ma szczęścia. Po odrzuceniu korony przez króla Ferdynanda portugalskiego wspominano o księciu włoskim Amadeuszu, tymczasem oświadcza teraz półurzędowa „Cor. Italie", że kandydat ten nie żywi bynajmniéj tak ambitnych zamiarów, z czego wypływać się zdaje, jakoby i on nie chciał obejmować sukcesyi po Burbonach. Pozostaje więc tylko książę Leopold Hohenzollern, kandydatura jego wszakże nie znajduje wielkich w Hiszpanii sympatyj.

Belgijski minister sprawiedliwości p. Bara podał się do dymisyi. Pisma liberalne tamtejsze wzywają go, ażeby krok ten cofnął.

Na przedostatniem posiedzeniu izby drugiéj holenderskiéj, rząd potwierdził wiadomość o wybuchu niespokojności na wyspie Jawa, dodając jednak, że takowe nie miały zbyt niebezpiecznego charakteru i że bezzwłocznie przez siłę zbrojną przytłumione zostały. Obecnie panuje w téj osadzie zupełny spokój.

Z oświadczenia lorda Clarendona w izbie gmin pokazuje się, że rząd perski i turecki w sporze granicznym między nimi toczącym się wezwały pośrednictwa Rosyi i Anglii. Sprawa ta znajdować się ma na najlepszéj do pomyślnego załatwienia drodze.

Rozruchy fenieńskie w Irlandyi nie przestają niepokoić rządu angielskiego. W mieście Cork zrabowano skład z bronią. Burmistrz tamtejszy za objawienie usposobienia anty-rządowego pociągnięty będzie do odpowiedzialności sądowéj. Gabinet w tym celu postawił w parlamencie wniosek, który prawdopodobnie przez większość przyjętym zostanie.

Zagrzeb, 8 maja. Dziś rano umarł kardynał Haulik.

Florencya, 7 maja. Na dzisiejszem posiedzeniu jenerał Menabrea uwiadomił izbę o podaniu się do dymisyi gabinetu i o poruczonem mu utworzeniu nowego ministeryum. Na zapytanie odnoszące się do zachowania się dwóch kapitanów floty kupieckiéj włoskiéj przy rozbiciu się „Radeckiego", odpowiedział minister marynarki, iż ubolewa nad ich postępowaniem. Stosownie do doniesienia „Opinione", pewnem jest wstąpienie do gabinetu Menabrea dotychczasowych ministrów Cambrey-Digny, Bertolé-Viale. Tekę ministeryum spraw wewnętrznych objąć ma Ferraris, Mordini zaś ministeryum oświecenia publicznego. Ministeryum sprawiedliwości ofiarowano Mirabelli.

Madryt, 7 maja. Kortezom przedłożono projekt pożyczki mającéj na celu wykupno od służby wojskowéj popisowych z prowincyi madryckiéj pochodzących. Żądana suma wynosi milion piastrów. Na dzisiejszem posiedzeniu odrzucono wniosek Orensa, dotyczący zupełnéj osobistéj wolności i rozpoczęto narady nad wnioskiem Figueras-Primargall, żądającym wolności prasy. Dzienniki wspominają o pogłosce, jakoby w Barcelonie odkryto spisek.

Berno, 7 maja. Uchwałą rady związkowéj zabroniony został Mazziniemu pobyt w kantonach Waadt, Genewa, Neuenburg, Solothurn, Berno i Bazylea. Takiż sam zakaz ogłoszony został dla osób w związkach z Mazzinim zostających odnosi się on jednak do kantonów z Królestwem Włoskiem graniczących.

Londyn, 7 maja. W Belfast miały miejsce niespokojności, zrabowano kilka składów broni. W skutek tego aresztowano kilka osób. Toż samo na innych punktach Irlandyi aresztowano fenienów.

Londyn, 8 maja. „Times" ogłasza następującą depeszę: Madryt 7 maja. W dobrze powiadomionych kołach obiega pogłoska, że w razie oświadczenia się kortezów za formą rządu monarchiczną, aż do wyboru króla, Serrano zostanie rejentem, Prim zaś prezesem gabinetu i ministrem wojny. *(Nordd. Allg. Ztg. Ind. Bl.)*

Telegramy Handlowe.

Londyn, 6 maja. (Wykaz bankowy). Noty w obiegu będące 24,005,565 (więcéj o 512,190), zapasy gotówki 16,582,086 (mniej o 399,093), rezerwa banknotów 6,504,995 (mniéj o 836,250) funtów sterlingów.

Aukcye na wełnę otwarto przy leniwem usposobieniu. Przy dosyć mocnem odwiedzaniu targu chęć kupna słaba. Ceny osiągnięte były takie jak najniższe na aukcyi ostatniéj.

Paryż, 7 maja. (Wykaz bankowy). Zapasy gotówki 1,189,652,643 (więcéj o 6,012,990), portfel 509,837,183 (mniéj o 9,370,294), zaliczenia na papiery publiczne 89,659,380 (więcéj o 1,102,000), noty w obiegu będące 1,335,865,500 (mniéj o 8,537,350), kredyt skarbu państwa 156,170,591 (mniéj o 1,837,143), rachunki bieżące osób prywatnych 318,271,306 (więcéj o 5,049,128) fr.

Manchester, 7 maja. (Przędza, notowania na *U*). Water 30 (Clayton) $16\frac{1}{2}$, Mule 30, dobry średni gatunek $13\frac{1}{4}$, Water 30, najlepszéj tkaniny $16\frac{1}{2}$ p., Mayol 40 15 p., Mule 40, lepszy gatunek niż Taylor $16\frac{3}{4}$ p., Mule 60, w drodze do Indyi i Chin $18\frac{1}{2}$ p. (Materye, notowania na sztuki); $8\frac{1}{4}$ *U* Shirting prima Calvert 138 p., zwyczajne dobre Makes 129 p., printing Clott 159 p. Usposobienie spokojne. Interes mały przy tendencyi ku obniżeniu.

Petersburg, 7 maja. (Produkta). *Łój* żółty świeczny w miejscu $52\frac{3}{4}$; z dostawą w sierpniu $51\frac{1}{2}$. *Żyto* w miejscu $8\frac{1}{4}$; z dostawą w maju 8. *Owies* z dostawą w maju $5\frac{1}{4}$. *Konopie* w miejscu 39. *Olej konopny* 3.85—3.75.

---

otrzymuje. Będziemy uderzeni pozorną niezwykłą nieproporcyonalnością.

Ten człowiek przepędza dzień cały na heblowaniu desek, na robieniu stołów i szaf. Skarży się na swój stan; a jednak cóż otrzymuje od społeczeństwa w zamian za swoją pracę? Najprzód, codziennie wstając ubiera się, a nie zrobił osobiście ani jednej z licznych sztuk swego odzienia. Otóż, aby to odzienie choćby najprostsze, miał na swe zawołanie, potrzeba było ogromnej ilości pracy, przemysłu, transportu, wynalazków dowcipnych, trzeba było, aby Amerykanie wytworzyli bawełnę, Indyanie indygo, Francuzi wełnę i len, Brazylijczykowie skórę;—aby wszystkie te materyały były przewiezione do miast różnych; aby je urobić, uprząść, utkać, ufarbować i t. d. Potém jé śniadanie. Aby mógł co ranek dostać chleba jaki spożywa, trzeba aby grunta były karczowane, ogrodzone, zaorane, gnojone, zasiane; aby zbiory były zabezpieczone starannie od rabunku; aby jakieś bezpieczeństwo panowało wśród niezliczonego mnóstwa; aby pszenica była zebraną, wymłóconą, rozrobioną i przygotowaną, aby żelazo, stal, drzewo, kamień, były przekształcone przez pracę na narzędzia pracy; aby pewni ludzie zawładnęli siłą zwierząt, inni ciężarem spadku wody i t. d.; wszystkich rzeczy takich, z których każda wzięta oddzielnie, wymaga niezliczonego ogromu pracy, nietylko w przestrzeni, ale i w czasie. Człowiek ten nie obejdzie się przez dzień cały bez cukru, oliwy, bez posługi niektórych sprzętów. Pośle swego syna do szkoły, aby tam otrzymał ukształcenie, które, jakkolwiek ograniczone, wymaga niemniej poszukiwań, badań poprzednich, znajomości, oddziaływających na wyobraźnię. Wychodzi: widzi ulicę brukowaną i oświetloną. Zaprzeczają mu własności, znajdzie adwokatów dla obrony swoich praw, sędziów dla podtrzymania ich, urzędników sądowych dla wykonania wyroku; wszystko rzeczy, które wymagają oprócz tego wiadomości nabytych, a więc światła i środków egzystencyi. Idzie do kościoła, który jest cudownym pomnikiem. Nauczają go tam moralności, oświecają jego umysł, podnoszą duszę; i aby wszystko to mogło mieć miejsce, trzeba, aby inny człowiek mógł uczęszczać do bibliotek, seminaryów, czerpać we wszystkich źródłach tradycyi ludzkiej, aby mógł żyć nie zajmując się bezpośrednio potrzebami swego ciała. Jeżeli nasz rzemieślnik chce podróżować, widzi, że dla oszczędzenia mu czasu i zmniejszenia trudu, inni ludzie wyrównali grunt, zasypali doliny, obniżyli góry, połączyli brzegi rzek, zmniejszyli tarcia, umieścili przewodniki z kół na blokach piaskowych lub opaskach żelaznych. opanowali konie i parę i t. d. Niepodobna, by nie uderzała niestosunkowość prawdziwie bezmierna, jaka istnieje między zadosyćuczynieniem potrzebom, czerpanym przez tego człowieka w społeczeństwie, a tem, jakieby mógł osiągnąć gdyby był zostawiony własnym swym siłom. Śmiem twierdzić, że w jeden dzień spożywa rzeczy, którychby (sam) nie wytworzył przez dziesięć wieków. Fenomen ten jest tém dziwniejszym, ile, że wszyscy inni ludzie są w tem samem co on położeniu. Każdy ze składających społeczeństwo zużył milion razy więcej, jakby mógł wytworzyć, a jednak jeden drugiego niczego nie pozbawił. A jeżeli się przypatrzymy rzeczom zbliska, zobaczymy, że ten stolarz zapłacił w usługach wszystkie mu wyświadczone usługi. Gdyby utrzymywał rachunki ze ścisłą dokładnością, przekonalibyśmy się, że nie otrzymał nic bez zapłaty za pośrednictwem swego skromnego przemysłu; że jeżeli ktokolwiek był użyty do jego usługi w czasie lub w przestrzeni, otrzymał albo otrzyma wynagrodzenie.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Londyn, 7 maja. (Targ zbożowy). Dowozy zagraniczne od ostatniego poniedziałku wynoszą: pszenicy 7,060, jęczmienia 270, owsa 10,810 kwarterów.

Pszenicy ceny bardzo mocne: bez obrotów. Za *jęczmień* ofiarowano 6 p. wyżéj. *Owies* droższy o 6 p.

Szczecin, 8 maja. (Targ zbożowy). *Pszenica* w miejscu 56—67; z dostawą w maju i czerwcu 65¾, w czerwcu i lipcu 66½, w lipcu i sierpniu 67, we wrześniu i październiku 65½. *Żyto* w miejscu 50½—52; z dostawą w maju i czerwcu 50¼, w czerwcu i lipcu 50⅛, w lipcu i sierpniu 48½.

Hamburg, 8 maja. (Targ zbożowy). Na *pszenicę* i *żyto* w miejscu brak chęci kupna. W *pszenicy* na dostawę interes słaby. W *życie* spokojnie. *Pszenica* z dostawą w maju za 5,400 *tt* 108, w maju i czerwcu 108, w sierpniu i wrześniu 112. *Żyto* z dostawą w maju za 5,000 *tt* 91, w maju i czerwcu 87, w sierpniu i wrześniu 82. *Owies* bez pokupu. *Okowity* ceny niezmienione. *Kawa* bez pokupu. *Cynk* bez ożywienia. *Oleju skalnego* ceny na dostawę w jesieni obniżają się, w miejscu 15; z dostawą w maju 14¼, w sierpniu i grudniu 15½.

Paryż, 8 maja. Mąka z dostawą w maju 54.50, w lipcu i sierpniu 55.75, we wrześniu i grudniu 56.25.

Antwerpia, 8 maja. (Targ zbożowy). Ceny *pszenicy* i *żyta* mocne, niezmienione. (*Olej skalny*). Rafinowany typowo-biały w miejscu 52 51½; z dostawą we wrześniu 55½, w październiku i grudniu 57. Interes słaby.

Brema, 8 maja. (Oléj skalny). Standart white w miejscu 6⅔. Interes słaby.

Liverpool, 8 maja. (Bawełna). Obrót 7,000 bel. Interes słaby. Middling Orleans 12, middling amerykańska 11¾, air Dhollerah 10, middling fair Dhollerah 9½, good middling Dhollerah 9¼, fair Bengal 8¼, new fair Oomra 10¼, good fair Oomra —, Pernam 12, Smyrna 10¼, Egiptia 13¾, Oomra w drodze będący 9¼.

(*W. T. B., T. B. f. N. D*).

Warszawa, 10 maja. (Sprawozdanie tygodniowe o zbożu i produktach).

Charakter targu londyńskiego przez cały tydzień ubiegły różnił się wiele od tygodni poprzedzających wzmocnieniem się cen *pszenicy*, oraz innych ziarn; obroty jednak niepostępowały za polepszeniem się cen, gdyż w równéj mierze trzymania wysoko cen, kupujący nabrali pozycyę wyczekującą; tranzakcye skutkiem tego nie były wielkich rozmiarów. Targ gdański podlegał wpływom powyższych wiadomości, a ceny pszenicy poprawiły się w ciągu tygodnia przeszło o 10 florenów na łaszcie. *Żyto* zaś z powodu widoków bogatych urodzajów było przez cały tydzień zaniedbane, a mający chęć sprzedaży widzieli się zmuszeni do obniżenia cen przeszło o 10 florenów.

Na targu naszym dowozy *pszenicy* tak osią jak i wodą były bardzo szczupłe; drogami żelaznemi zaś tylko średnie. Kupowano głównie dla Cesarstwa ziarno dobre średnie wagi zwyczajnéj, za które płacono rs. 6 kop. 6—rs. 6 kop. 82½. Na targu zaś na konsumcyę miejscową płacono za ziarno wyborowe wyższéj wagi rs. 7 kop. 5—rs. 7 kop. 27½, za średnie rs. 6—rs. 6 kop. 50, za ordynaryjne rs. 5 kop. 40—rs. 5 kop. 85½ za korzec.

Żyta dowozy w ogóle były małe; dla Cesarstwa mało kupiono; najwięcéj nabywali młynarze wiatraczni, płacąc rs. 4 kop. 70—rs. 5 kop. 10 za korzec.

Jęczmienia ceny przy licznych znajdujących się zapasach a braku kupujących obniżyły się o 30—45 kop. na korcu. Płacono: za 4-rzędowy rs. 3 kop. 75—rs. 3 kop. 90; za 2-rzędowy rs. 3 kop. 90—rs. 4: nabyto tylko na konsumcyę miejscową.

Owsa ceny niezmienione: płacono wedle dobroci od rs. 2 kop. 85—rs. 3 kop. 30.

Groch bardzo był do Cesarstwa poszukiwany; ceny pomimo to nie podniosły się. Płacono: za polny rs. 4 kop. 20—rs. 5 kop. 40; za cukrowy rs. 6 kop. 30—rs. 6 kop. 45.

Okowity ceny również pozostały niezmienione; płacono w miarę przywozu od 87—89 kop. za garniec.

Cukier. Podwyższenie się cen cukru na targu petersburgskim nieoddziaływa w niczem na ceny tutejsze. Tendencya u nas przeciwnie jest ku obniżeniu; powodem tego mają być znajdujące się liczne partye dawniéj zakupione w drugiem ręku, które posiadacze po niższych cenach sprzedawają.

Płacono: za Hermanów i Ostrów po rs. 4 kop. 27½; za Sanniki i Guzów po rs. 4 kop. 25; za Oryszew, Łyszkowice, Dobrzelin, Leonów, Konstancyą i Rudę Pabianicką po rs. 4 kop. 20; za Leśmierz rs. 4 kop. 15; za Rytwiany rs. 4 kop. 12½; za Turek i Mniszew po rs. 4 kop. 05; za Łuków rs. 3 kop. 95. Józefów Modelowy bardzo był poszukiwany, wszystkie zapasy po rs. 4 wyczerpane; za farynę z téj fabryki po rs. 3 kop. 95. Za inne mączki białe mielone stosownie do dobroci i gatunku płacono rs. 3 kop. 90—rs. 3 kop. 95 za kamień.

Wełna. Od ostatniego naszego sprawozdania sprzedano przeszło 300 cetnarów rozmaitych gatunków. Kupującymi byli fabrykanci z Tomaszowa i Białegostoku po cenie za średnią 63 - 70 rs., za dobrą cienką do rs. 75, za wysoko-cienką do rs. 83 za kamień. W interesie kontraktowym żadne obroty miejsca nie miały.

Korrespondencye Gazety Handlowéj.

Gdańsk, 8 maja. Wiatr połodniowy, pogoda ciepła, dżdżysta.

Sprawozdania z zagranicznych targów zbożowych potwierdzają, poprzednio doniesione polepszenie się targów, pomimo, że interes w odrętwieniu pozostaje, i ceny żadnemu podwyższeniu nie uległy.

Na naszym targu:

Pszenica była po ostatniej cenie sprzedawaną, obroty jednakże są bardzo szczupłe i od środy sprzedano tylko około 230 łasztów.

Za *żyto* z powodu obecnej urodzajnej pogody i braku chęci kupna ostatnią cenę otrzymać nie podobna było i zmuszeni byliśmy cenę o pełne 10 fl. na łaszcie od ceny środowej zniżyć.

Groch i *Jęczmień* niezmieniony w cenie.

B. Toeplitz & Comp.

Sprawozdanie tygodniowe giełdy warszawskiéj.

W tygodniu upłynionym z powodu licznych świąt nie zdolaliśmy się zająć na seryo pracą i czynnością korzystną; błogosławiony ten kraj, w którym aż 4 dni w tygodniu świętować można!

Pogląd na giełdy europejskie w tygodniu ubiegłym nie dostarczył tam spostrzeżeń nowych i interesujących; wszędzie ta sama co dawniej ociężałość w interesach, ten brak chęci i odwagi do przedsięwzięć długotrwałych, to powolne zbliżenie do stagnacyi ogólnej.

W Londynie bank angielski podniósł znowu stopę eskonta o ½ %, w celu utrudnienia wywozu szlachetnych metali za granicę, mnożącego się na nowo skutkiem ostatnich pożyczek zagranicznych na targu londyńskim umieszczonych, co w końcu tygodnia do obniżenia znacznego kursów angielskich papierów publicznych się przyczyniło.

W Paryżu giełda świętuje prawie jak u nas, z przyczyny zajęcia się wyborami nowemi, a kursa małym tylko odmianom ulegały z dnia na dzień; nawet akcye kredytu ruchomego z mniejszą jak poprzednio skocznością kursów traktowano.

Na giełdzie wiedeńskiej kursa papierów publicznych i akcyj nie wielkich doznawały różnic, ale zato wbrew zwyczajowi dotąd tam zauważanego, waluta austryacka znacznie się znowu obniżyła; dowód to nieprzeparty, że kursa papierów publicznych sztuczną i fikcyjną spekulacyą tylko się utrzymują.

Na giełdzie berlińskiej góruje jeszcze zajęcie się pośrednictwem w czynnościach finansowych i bankierskich pomiędzy cesarstwem i zachodem, które zmuszeni jesteśmy tak drogo opłacać. Kursa waluty naszej przy licznych zmianach znowu tam obniżono, mianowicie bilety bankowe i kurs weksli na Petersburg o ⅛ %, a weksli warszawskich o ⅞ %; zato giełda berlińska widać korzystniejsze miała powody podwyższenia kursów innych wartości naszych, jak np. listów zastawnych o ¼ %, obligów skarbu o 1⅛ %, pożyczek premiowych o 1 i 1¾ % a akcyj warszawsko-wiedeńskich o 1 %, bydgoskich zaś o 1⅞ %.

Na petersburgskiej giełdzie spekulacya na pożyczkę premiową znowu się ożywiła, skutkiem czego i kursa tego papieru świeżo się o 3, 3½ % posunęły w ciągu tygodnia; w końcu poprawiły się też cokolwiek kursa remes zagranicznych z przyczyny liczniejszych trasowań; co może wkrótce i dla nas jaką korzyść przysporzy.

O giełdzie naszej nie wiele nam przyjdzie powiedzieć; trzy dni czynności w całym tygodniu nie wiele przysposobiło obrotów, to też i kursa walut zagranicznych nie mogły się ustalić należycie, bo zwykła nić komunikacyjna świętowaniem była przerwana. Weksle pruskie utrzymały się na kursie jednostajnym (125¾, 125⅜), londyńskie podniosły się o ⅙, ¼ %, paryzkie o ⅘, 1%, a wiedeńskie o 1, ½ %, czy zaś zapotrzebowania wszystkie były lub mogły być zaspokojone, o tem pozwalamy sobie wątpić, porównawszy sumę dostrzeżonych obrotów całego tygodnia z obrotami innych tygodni.

Równie niefortunnie przedstawia się nam ruch w papierach publicznych, do mikroskopijnych sum zredukowany. Parę sum listów zastawnych, parę sum listów likwidacyjnych, cokolwiek obligów towarzystwa kredytowego, wszystko po jednostajnych kursach zakupione, tworzy jądro całych obrotów. Dodajmy do tego kilka sum pożyczki premiowej na zlecenie petersburgskie zakupionych z podwyższeniem kursów o 3 i 4g, drobnostkę akcyj warszawsko-wiedeńskich, dla podniesienia kursu odpowiedniego kursowi berlińskiemu nabytych, jeszcze mniejszą kwotę listów pięcioprocentowych rosyjskich, a będziemy mieli cały obraz czynności naszej giełdy w kupnie i sprzedaży papierów publicznych. Wypożyczanie akcyj warszawsko-wiedeńskich i bydgoskich, w celu deponowania ich na przyszłych posiedzeniach akcyonaryuszów dla uprzywilejowania sobie głosów odpowiednich, odbywa się po za giełdą z różną skrzętnością i z niejednakiem powodzeniem, budząc ciekawość nie wtajemniczonej publiczności względem rezultatów dopiąć się mających.

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

W rozpoczęciu ciągnienia 4-ej klasy 112 Lot. Klas. Król. Pol. główniejsze wygrane padły na następujące numera: Nr 13009 wygrał rs. 4000 u kol. Mameloka Maurycego w Działoszycach, Nr 19486 rs. 1500 u kol. Kalzengolda w Bendzinie, Nr 11243 i 20990 po rs. 600, Nr. 8377, 17638 i 20437 po rs. 500, Nr 15357, 19317, 20778 po rs. 200.

— (Stan przemysłu angielskiego). Z okręgów bawełnianych wiadomosci brzmią ciągle niepomyślnie. Ograniczenia w produkcyi, bankructwa, i skargi na zastój w interesie z jednej strony; nieczynność, bieda i wychodztwo z drugiej strony, są na porządku dziennym. Takiej ciszy jak w ciągu ostatnich dni 14, dawno już w Manchestrze nie było. W końcu tygodnia usposobienie cokolwiek się polepszyło, ale w ogóle nader nieznacznie; eksporterzy, pomimo, że z Indyj i Chin telegrafowano o lepszych cenach, mało widzieli się przez to zachęceni do kupna. W tak uciążliwych warunkach niepodobna nawet stałe jakie ceny notować. Kto może wytrzymuje, słabsi w miarę potrzeby zgadzają się na ustępstwa. Widoki są i pozostają wciąż niepocieszające. W Halifax okazywało się na wiosenne i letnie wyroby nieco lepsze żądanie, co głównie zawdzięczyć należy pięknej pogodzie; natomiast w wyrobach kobiercowych większa jeszcze nastała cisza. W Bradford szło także nieco żywiej w zeszłym tygodniu, ale o istotnem polepszeniu, w tamecznych artykułach, mianowicie w wełnie i przędzy, niema co mówić. W Leeds bez zmiany, chociaż ceny jako tako się tam trzymają. Toż samo ma miejsce w Huddersfield, lubo że obroty tam są bardziej ograniczone. W Nottingham, jak zwykle w tej porze roku, mało życia, zresztą, tam jak w Dundee bez zmiany i bez widoku polepszenia. Ceny przędzy i tkanin wszystkich gatunków prędzej w obniżeniu aniżeli ku poprawie.

Pomyślniej już brzmią wiadomości z okręgów żelaznych, tych mianowicie, gdzie wyrabiają szynowe żelazo. Składy wyczerpują się coraz więcej a lepsze ceny zdają się być oczekiwane. Interes wywozowy jest dosyć ożywiony, i na wewnętrzną potrzebę nieco lepszy; Birmigham otrzymał mnóstwo zamówień z stałego lądu. Zbytkowne artykuły są zaniedbane. W Shieffieldzie ujawniało się lepsze żądanie na wyroby nożownicze, stal i inne cięzkie wyroby lane; ale w ogóle i tej gałęzi przemysłu brak dotąd pożądanego powodzenia.

LISTA SZYPRÓW.

Toruń d. 29 kwietnia.

(W górę rzeki).

Z Gdańska do Warszawy: Steinke (Meyer) soda i cement. Brom (Toeplitz) węgle kamienne. Beyer (tenże) węgle kamienne. Biebel (Haussman) potażu. Kriegstein (Meyer) kreda. Fenski (Toeplitz) węgle kamienne.

Kursa Giełdy Warszawskiej.

Monety i Banknoty.	z dnia 10 żąda.	z dnia 10 płacono	z 7 płacono
Półimperiał . . . . Rs.		—	6.25
Napoleondor . . . . „	—	—	—
Dukat ważny . . . . „	—	—	3.42½
Rubel srebrny . . . . „	—	—	—
Talar pruski . . . . (—%) „	—	—	114
Gulden austryacki . . (—%) „	—	—	63
Papiery publiczne.			
Listy zastawne 100 rs. 1-a ser.	87.48	87.15	87.18
Listy zastawne 100 rs. 2-a ser.	84.65	84.15	84.26
4% Listy likwidacyjne . . . „	72 57	72. 7	72.27
Obligi Towarz Kre. Z. za 100 Rs.	89.50	89 25	99.17
Obligi skarbowe rs. 100 . . . „	—	—	81.50
„ cząstkowe złp. 500 . . „	—	—	105
Certyfi. ban. A złp. 30 . „	—	—	52.50
„ „ B 200 op. kup. „	—	—	34 25
„ „ ditto bez pro . . „	—	—	27.33
Akcye kol. żel. W. W. % . . „	—	—	—
3% oblig. W. W. 500 fr . . . „	—		—
Akcye kol. żel. W. B. . . . . . „	—	—	70.67
Akcye Żeg. Par. rs. 100 . . . „	—	—	—
Bilety skarb. 100 rs. . . . . . . „	—	—	—
Cert. kom. likw 100 rs. . . . „	—	—	
5% bil. Pań. 100 rs. op. kup. „	8950	—	89
4% metal. za sier. (za 100 rs.) . . . „	—	101	101.
ditto za luty (za 100 rs.) %. „	—	100.75	100.75
5-ta pożyczka (za 100 rs.) . . . „	—	—	
6-ta „ (za 100 rs.) . . . „	—	—	—
Akcye wielkiéj kompanii	—		—
kolet żel. za 125 rs. . . . . „	—		129
4½% obl. dtto 2000 f. 500 „	—	—	
5% poży. ros . . zr. 1864 „	172	171	172
„ „ „ . . z r. 1066 „	170.	169.	169.50
5% Listy zastawne rossyjskie. „	—		97.
5% Akc. k. żel. W. Teres . . „	—	100.50	100.50
Oblig. ditto ditto . . „			—
5% „ Fabr. Łodzkie . . „	—		—
Weksle.			
Berlin 100 t. 2 m. (125¾ ½)	113.17	112.95	112.95
ditto krótki (125½ 125⅓) „	112.95	112.80	112.80
Gdańsk dtto dto (125½, 125⅓) „	112.95	112.80	112.80
Moskwa 100 rs. 1 mies. . . . „	99.17	99	—
Petersburg 100 rs. krótki „	—	—	—
ditto 1 mies. . . . . „	99.33	99.17	99 17
Wiedeń 150 fl. 2m. (104⅓)	93.90		—
Hamburg 300 Bmk. ditto . . „	—	—	—
Londyn 1 ft. st. 3 mies. . . . „	7.78	—	7 73½
Paryż 300 fr. 2 mies. . . . „	93	92.85	92.70

Wartość kuponu: List. zast. 154⁴/₉. L. likw. 177⅑.
Obl. sk. 44⁴/₉. Poż. prem. 1 em. 163⁸/₉, 2 em. 80⁷/₉.

Z walut zagranicznych londyńska wyżej płacona, obroty w wekslach średnie. Listy zast. i listylikw. były ofiar. Ob. T. K. płacono wyżej.

Kursa telegraficzne.

(Ajencyi Rudolfa Okręt)

Berlin, dnia 8 maja.	z d. 8	z d. 7
Bilety Banku Rossyjskiego dto	79⅛	79¼
Wexle na Warszawę z tet. kr. dto	79⅛	78⅝
dto „ Petersburg 3 tyg. za 100rr.	87⅝	87¾
dto „ „ 3 mies. dto	86¾	87
dto „ Londyn 3 mies. za 1 f. st.	6.25	—
dto „ Paryż 2 „ 300 fr.	81⅞	
dto „ Hamb. 2 „ za 300 bmk.	150½	—
dto „ Wiedeń 2 „ za 150 złr.	82¼	82⅝
Listy zastawne 4% . . . . za 90 rs.	66½	66¾
Listy likwidacyjne	57	57¼
Obligacye skarbowe 4% . . dto	67¼	67 ¼
Koleje Rosyjskie po 125 rs. za 93 rs.	84	84¾
Akcye Drogi Żel. Terespolskiej. . .	—	
Obligacye Drogi Żel. Terespolskiéj	78¼	78¼
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Wied .	63¾	63¾
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Bydg . .	62	62⅞
1-sza pożyczka premiowa z r. 1864	139	140
2-ga „ „ z r. 1866	138	138¾
5% Pożyczka Stieglitza	—	—
5% Listy Zastawne Ruskie. . .	—	
Żyto na targu . . . (za wispel z 2000 f. cel. czyli 2442 fut. ros. w jesien)	51¼	51
dto „ dostawę . (za wispel z 2000 f. cel. czyli 2442 fut. ros. w jesien)	51⅜	51
Dyskonto. 4%		
Wiedeń.		
Wexle na Londyn	124 10	123.30
„ „ Hamburg . . .	91.10	90.70
„ „ Paryż	49.40	49.10
Pożyczka Narodowa	69.50	69 50
5-proc. Metaliki	61.75	61.70
Akcye Banku Kredytowego	283.50	284.50
Dyskonto. 4%		
Paryż.		
Renta 3%	71.75	71.80
Renta włoska.	56.60	56.80
Akcye Kredytu Ruchomego	—	253.
Dyskonto 2½%		
Londyn.		
3% Papiery (Consols)	93⅜	92⅝
Dyskonto. 4½%		

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą dnia 10 maja stóp 2 cali 7.

Powietrze piękne.

Targi Warszawskie z dnia 10 maja.

	Czetwert rs.	Czetwert k.	korzec od rub.	korzec od kop.	korzec do rs.	korzec do kop.
Pszenica od 240 — 250 funt	10	80	6	37½	6	75[1])
Żyto . . . od 230 — 210 „	7	92	4	87	4	95
Jęczmień 4 i 2-rzędowy	6	24	3	75	3	90
Owies	5	28	2	85	3	30
Gryka	—	—	—	—	—	—
Rzepik zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzepak rapps zimowy	—		—	—	—	—
Siemie lniane	—			—	—	—
Groch polny	—	—		—	—	—
„ cukrowy	—		—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—		—	—	—
„ jęczmienna	—	—	—	—	—	—
„ gryczanna gruba. . . .	—	—		—	—	—
„ drobna. . . .	—			—	—	—
Mąka par. pszenna 000 pud.	—	—		—	—	—
„ „ 00 „	—	—	—	—	—	—
„ „ I. . . „	—	—	—	—	—	—
„ „ II. . „	—	—	—	—	—	—
„ żyt. pyt. N. 1 i 2 „	—	—		—		—
Jarzyny: Kartofle	2	16	1	20	1	35
Buraki	—	—	—	—		—
Kapusta zwycz. pud.	—	—	—	—	—	—
Okrasa: Masło świeże funt	—	—	—	—	—	—
ditto solone. . pud.	—	—	—	—	—	—
Olej rzepakowy . . . . . . pud	—	—	—	—	—	—
Olej lniany . . . . pud	—	—	—	—	—	—
Śledzie szkockie . . . . beczka	—	—		—	—	—
„ angielskie . . . beczka	—	—		—	—	—
Siano . . . . pud	—	—	—	30	—	35
Słoma . . . . pud	—	—	—	22½		27½
Drzewo opał. twar. sąż. kub	—	—	—	—		—
„ „ mięk. ditto	—	—	—	—	—	—

Dowozy:

Osią, koleją i Wisłą.

Pszen. 280, Żyta 400, Jęczm. — . Owies 900 kor.

Cena Okowity dnia 10 maja.

Wiadro od rs. 2 kop. $68\frac{2}{3}$ do rs. 2 kop. $73\frac{1}{4}$

Za garniec do rs. - kop. $87\frac{1}{2}$ do rs. - kop. 89

Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:

Do Radomia o godz 10 rano, omnibus; do Lublina o godz. 1 popoł., kareta; - do Łomży o godz. 2 popoł., kareta; — do Lublina o godz. 6 po poł., omnibus; — do Sochaczewa o godz. 6 po poł., omnibus; — do Radomia o godz. 6 minut 30 po pol., kareta. Oprócz tego wyprawiana zostaje:

We Wtorek. Do Radymina o godz. 6 po poł., karetka, do Zamostia o godz. 10 rano, wozowa; — do Kowna, o godz. 6 po poł., wozowa.

(1) Pszen. wybor. wyższéj wagi płac. rs. 6 kop. 95 - rs. 7 kop. 12½.

Warszawa dnia 28 kwietnia (10 maja) 1869 r.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.—W Drukarni Gazety Polskiéj.—Redaktor **Rudolf Okręt**.

Dodatek.

Stan czynności Banku Polskiego.

Od d. 24 kwietnia do 1 maja.

1. Eskonto weksli krajowych:			
w Warszawie			
portfel w d. 1 maja	2,524,287.39½	+	8,218.21½
(Eskont 169,093.11½ zwróc. 160,874.90)			
2. w Łodzi			
portfel w d. 1 maja	499,539.19½	bez zmiany	
(Eskont — — zwróc. — —)			
3. w Włocławku			
portfel w d. 1 maja	516,411.09	—	1,197.58½
(Eskont 33,298.92 zwróc. 34,496.50½)			
4. Skup weksli zagranicznych.			
portfel w d. 1 maja	399,900.65½	+	6,530.35
(Nabyto 8,915.78 zwróc. 2,385.45)			
5. Zaliczenia na papiery publiczne			
wynosiły w d. 1 maja	473,949.—	—	1,406.—
(Udzielono 11,069 zwróc. 12,475)			
6. Pożyczki na zastaw towarów			
w składzie warsz. w d. 1 maja	313,081.55	—	48,979.50
(Udziel. na wełnę 3,353.60 zwróc. 6,593.60)			
(„ „ towary 53,765.64 „ 1,546.14)			
7. Pożyczki na zastaw kosztowności			
wynosiły w d. 1 maja	835,943.22	+	968.—
(Udzielono 14,638.46 zwróc. 13,670.46)			
8. Otwarte kredyta			
wynosiły w d. 1 maja	3,824,572.92	—	153,405.49
(Udziel. 472,655.82 zwróc. 626,061.31)			
9. Stan kasy			
w dniu 1 maja w srebrze	2,585,700.93¼	—	2,327.34½
dto „ złocie	43,967.58½	bez zmiany	
dto „ bil. Ban. Pol.	742,971.—	+	22,400.—
dto „ dto Ces.	1,808,762.—	+	46,385.—
Łącznie	5,181,401.51¼	+	66,457.65½

Kursa telegraficzne.

(Ajencyi Rudolfa Okręt).

Petersburg, dnia 6 maja.	z dnia 6 za rubel srebrny			z dnia 4 za rubel srebrny		
Weksle na Londyn 3 mies.	—	$30\frac{15}{16}$	$31\frac{1}{16}$	—	$30\frac{7}{8}$	31
ditto „ Hamburg 3 „	—	—	$28\frac{3}{16}$	—	—	$28\frac{1}{32}$
ditto „ Amsterdam 3 „	—	—	155½	—	—	155¼
ditto „ Paryż 3 „	—	—	326	—	—	325
ditto Berlin 15 dni za 100 R.	—	—	—	—	—	—
5ta Pożyczka Stieglitza	—	—	—	—	—	85
6ta „ „	—	—	—	—	—	—
7ma „ Rotschilda	—	—	—	—	—	—
Nowa Pożycz. Premio. z r. 1864	—	—	172½	—	—	172
„ „ 1866	—	—	169½	—	—	169½
5% Bilety Bank. 1e —, 2e.	—	—	89½	—	—	$89\frac{5}{8}$
Akcye Wielkiego Towrz. dróg żela.	—	—	130¼	—	—	$130\frac{3}{8}$
Obligacye „ „ „	—	—	89	—	—	89
Akcye dr. żel. Warsz. Terespolskiéj	—	—	101	—	—	101¼
5% Listy Zastawne Ruskie	—	—	96¾	—	—	96¾
4% Metaliki Kupon z Lutego	—	—	—	—	—	—
„ „ z Sierpnia	—	—	—	—	—	—
Imperyały 632			—			
Dyskonto —			—			

OGŁOSZENIA.

Powołując się na rozporządzenie rządowe zamieszczone w „Dzienniku Warszawskim” Nr 81, ***Instytut Optyczno-Mechaniczny*** podpisanego powiadamia wszystkich PP. Kupców posiadających wagi leżące stołowe i wagi prętowe, że przyjmuje takowe do wyregulowania i opatrzenia stemplem Magistratu w jak najkrótszym czasie i po cenach umiarkowanych.

JAKÓB PIK Optyk Miasta Warszawy.

Ulica Miodowa Nr 497*a*.

(Nr 199—2 3) (5132)

Zarząd Drogi Żelaznéj Fabryczno-Łodzkiéj.

Podaje do powszechnéj wiadomości, że dla udogodnienia komunikacyi pasażerskiéj między Warszawą a Łodzią, począwszy od dnia 3 (15) maja roku bieżącego, pociągi pośpieszne drogi Żelaznéj Warszawsko-Wiedeńskiéj Nr I, wychodzący z Warszawy o godzinie 6 minut 30 rano i Nr II, wychodzący z Sosnowca o godzinie 12 minut 58 po południu, zatrzymywać się będą na stacyi Koluszki.

W skutek tego zarządzenia, pasażerowie wyjeżdżający z Warszawy rano o godzinie 6 minut 30, przybędą do Łodzi o godzinie 10 minut 7 rano, i tegoż dnia wrócić mogą do Warszawy o godzinie 8 minut 51 wieczorem.

Dotychczasowa komunikacya z Łodzią, przez pociąg osobowy drogi Żelaznéj Warszawsko-Wiedeńskiéj, wychodzący z Warszawy o godzinie 11 z rana, żadnéj nie ulega zmianie.

(Nr 213—1—3) (D. W.)

Dyrekcya Dróg Żelaznych:
Warszawsko-Wiedeńskiéj i Warszawsko-Bydgoskiéj.

Podaje do wiadomości, że pociągi pośpieszne Nr I i II na drodze Żelaznéj Warszawsko-Wiedeńskiéj codziennie kursujące, od włącznie dnia 3 (15) bieżącego miesiąca będą się zatrzymywać na stacyi Koluszki.

W skutku tego, pasażerowie, wyjeżdżający z Warszawy o godzinie 6 minut 30 z rana, przybędą pociągiem drogi żelaznéj Fabryczno-Łodzkiéj do miasta Łodzi na godzinę 10 minut 7 z rana, a po wyjeździe z Łodzi takimże pociągiem, o godzinie 5 minut 8 po południu wychodzącym, mogą powrócić do Warszawy o godzinie 8 minut 51 wioczorem.

Warszawa, dnia 22 kwietnia (4 maja) 1869 r.

(Nr 214) (D. W.)

BANK POLSKI.

Podaje do powszechnéj wiadomości, iż w dniu 7 (19) maja roku bieżącego o godzinie 12 z rana w sali posiedzeń Banku Polskiego, odbędzie się licytacya na sprzedaż więcéj dającemu fabryki sukna na przedmieściu Widoma w mieście Przedborzu w Gubernii Radomskiéj położonéj, wraz z zabudowaniami, domami mieszkalnemi, maszynami, sprzętami fabrycznemi i innemi przedmiotami znajdującemi się na gruncie.

Szacunek do licytacyi rzeczonéj fabryki, z zabudowaniami, domami mieszkalnemi, maszynami sprzętami fabrycznemi i innemi przedmiotami na gruncie znajdującemi się, ustanawia się na sumę rs. 13,275.

Szacunek postąpiony spłaconym być ma w ten sposób, że nabywca zapłaci w ciągu dni 30 od daty licytacyi, jedną trzecią część sumy szacunkowéj wyżéj oznaczonéj, reszta zaś wraz z kwotą na licytacyi postąpioną, pozostawioną będzie przy gruncie, do spłaty ratami amortyzacyjnemi licząc po 5% rocznie na procent a 2% na umorzenie.

Vadium do licytacyi wymagane jest w ilości rs. 1,330.

Szczegółowe warunki sprzedaży przejrzeć można każdodziennie w godzinach służbowych, wyjąwszy dni świątecznych, w biórze Naczelnika kancelaryi Banku Polskiego.

Deklaracye podług wzoru niżéj podanego napisane, bez skrobań, poprawek i przekreśleń, z wyrażeniem liczb literami, adresować należy: „Do własnych rąk Prezesa Banku Polskiego, deklaracya do kupna fabryki sukna wraz z zabudowaniami i ruchomościami znajdującemi się na gruncie na przedmieściu Widoma w mieście Przedborzu w Gubernii Radomskiéj położonéj.”

Do deklaracyi należy dołączyć kwit Kassy Banku na vadium wyżéj oznaczone, wniesione w gotowiźnie lub papierach publicznych, krajowych procentowych.

Deklaracye przyjmowane będą do dnia 7 (19) maja rrku bieżącego włącznie do godziny 11½ z rana.

Sprzedającą się fabrykę razem z ruchomościami, chęć kupna mający na miejscu obejrzeć może, za zgłoszeniem się do Burmistrza miasta Przedborza.

Vice-Prezes, Rzeczywisty Radca Stanu (podpisano) ***Roguski.***

Naczelnik Kancelaryi, Radca Dworu („) ***J. Makulec.***

Wzór do deklaracyi.

W skutku ogłoszenia Banku Polskiego z dnia . . . . Nr 12270, podaję niniejszą deklaracyę, iż fabrykę sukna na przedmieściu Widoma w mieście Przedborzu Gubernii Radomskiéj położoną, wraz z zabudowaniami i ruchomościami na gruncie znajdującemi się, obowiązuję się kupić za sumę rubli srebrem (wypisać literami ofiarowaną sumę) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych, które mi są wiadome objętym.

Kwit na złożone w Kasie Banku vadium w sumie rs. 1,330 wyraźnie rubli tysiąc trzysta trzydzieści dołączam.

Stałe moje zamieszkanie jest...... (wypisać wyraźnie zamieszkanie). Pisałem w...... dnia...... 1869 roku (podpisać imię i nazwisko).

(Nr 198—2—3) (D. W.)

„SAPONIFER“

WYRABIANY W ZAKŁADACH PENSYLWIAŃSKIÉJ SOLNÉJ KOMPANII W NATRONA ALLEGHANY

w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnéj.

Najtańszy i **najlepszy środek przyrządzenia mydła,** za pomocą którego z każdego starego tłuszczu ugotować można **wyborne i piękne mydło** tak łatwo jak **zgotować filiżankę kawy!!**

Nieoszacowany skarb dla wszystkich gospodarstw.

Puszka Saponiferu wraz z drukowanym sposobem użycia kosztuje **50 kop.**

Za które z dodaniem **czterech funtów** starego kuchennego tłuszczu lub łoju i innych pozostałości tłustych otrzymuje się: **10 funtów twardego** i **doskonałego mydła,** albo **175 funtów płynnego mydła** (Schmierseife).

Prócz tego **Saponifer** rozstworzony w gorącéj wodzie, w różnych dozach służy:

1) Do czyszczenia przedmiotów ze złota, srebra, wyrobów platerowanych, kryształów, porcelany, alabastru, marmuru, skór i rękawiczek zamszowych.
2) Do prania materyj jedwabnych i wełnianych bez zmiany farby i blaknięcia kolorów.
3) Do mycia wszelkich sprzętów gospodarskich i kuchennych oraz podług, drzwi, okien i t. p.
4) Do mycia typów i walców drukarskich.
5) **Do mycia owiec jako środek najwyborniejszy** i **najtańszy** z **zachowaniem miękkości** i **połysku wełny.**
6) Do ochrony drzew od owadów.

W Ameryce **Saponifer** ogólnie przyjętym i upowszechnionym został, dowodem tego roczny wyrób kompanii **przeszło 10 miljonów puszek wynoszący.** Każda praktyczna i oszczędna gospodyni powinna takowy posiadać w zapasie. Jestto najekonomiczniejsze mydło dla wszelkich klas społecznych, albowiem jako tualetowe i nasycone olejkami pachnącemi, może służyć dla klas zamożnych lub jako gęste dla klas uboższych lub wreszcie w stanie płynnym do wszelkich użytków.

Skład główny i **przyjęcie obstalunków** w **domu handlowym J. Juljusburger et Comp. na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 424 (33 nowy),** również w **składzie G. Hoffmann** w **Łodzi.**

Kupcy otrzymują stosowny rabat. Drukowany sposób użycia do każdéj puszki jest dołączony.

(Nr 142—5—6) (3379)

KĄPIELE w EMS;

Otwarte od dnia 1 maja.

Wody w **Ems** należą do rzędu wód mineralnych mocnych alkaliczno-chlorowo-węglanych; są one bardzo skuteczne z tego względu, iż zawierają w rozpuszczeniu pierwiastek alkaliczny, który osłabia organizm i pierwiastek chlorowy, który go napowrót wzmacnia; zaś obfitość gazów czyni trawienie ich bardzo łatwem.

Kuracya w **Ems** z powodu wybornego urządzenia zakładu pod względem temperatury, może być prowadzoną z jednakowym skutkiem, tak na wiosnę jak i w lecie; zdarza się nawet ogromna ilość wypadków, gdzie miesiące umiarkowane sezonu daleko lepiéj odpowiadają leczeniu wielu chorych.

Kurhaus, jego zamknięte zabudowania, obszerne galerye spacerowe, gdzie temperatura ciągle jest jednakową, hotele, łazienki, źródła gdzie się pije, pawilon do wdychania, piękna żelazna galerya i ozdobne bazary, nakoniec przepyszne salony kursalu, wszystko jest połączone dla wygody i przyjemności kąpiących się; jestto ZAKŁAD mogący sam przez się służyć za wzór dla innych.

Komunikacya szybka i dogodna ze wszystkiemi krajami koleją żelazną Nassauską.

(Nr 186—3—6) (286)

☞ W owczarni zarodowéj w dobrach Okęcie o pięć wiorst za rogatkami Jerozolimskiemi, rozpoczętą została sprzedaż Tryków Merinos-Negretti, pochodzenia po matkach i trykach z owczarni w Hostitz w Morawii. Celem upowszechnienia w kraju téj rassy owiec, któréj obfitą wełnę z powodu cienkości i sprężystości, fabrykanci poszukują dla domieszania do australskiéj, Bank Polski otworzył kredyt właścicielom nabywającym w owczarni zarodowéj rassy Negretti w Okęcie do wysokości 3 razy wziętego podatku gruntowego głównego, ze świadectwami naczelników powiatów tejże treści jak na kupno machin. Obecnie jest także 300 macior zdatnych do chowu, z których 120 kotnych a 80 dwuletnich, o których wełnie póki nie zostaną ostrzyżone przekonać się można. (184—3—3) (4701)

RUSKIE

Towarzystwo Ubezpieczeń od Ognia

w Petersburgu,

z kapitałem zakłdowym Rs. 2,500,000.

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju ruchomości domowych, towarów, ruchomości i zapasów fabrycznych i gospodarskich, przeciw ***stratom od ognia*** pod bardzo korzystnemi warunkami.

Regulowanie strat i wypłata należności odbywa się na zasadach sprawiedliwych z wszelką możliwą szybkością.

Dla ubezpieczenia się w Towarzystwie Ruskiem pozwolenie Rządowéj Instytucyi assekuracyjnéj stosownie do postanowienia Komitetu Urządzającego z dnia 6 (18) września 1868 r. ***nie jest więcéj wymaganem.***

Generalny Agent ***Mikołaj Rotwand.***

Bióro przy ulicy Elektoralnéj w domu Wgo Feldhusen pod Nr. 4 (dawniéj 745/6) obok Gmachu Bankowego.

(Nr. 147) (16601)

ZNACZNE OBNIŻENIE CEN

EXTRAKTU MIĘSNEGO LIEBIGA

WYRABIANEGO W AMERYCE W ZAKŁADACH:

Liébig's Extract of Meat Compagny Limited London.

Wyrób prawdziwy (originalny) jest wtenczas, jeżeli banderolla każdego słoika zaopatrzoną jest w podpisy: **Doktorów Barona J. von Liebig i M. von Pettenkoffer.**

Dostać go można we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach **po cenach detalicznych:**

1 ℔ ang. w sł.	½ ℔ ang. w sł.	¼ ℔ ang. w sł.	⅛ ℔ ang. w sł.
Rs. 3 kop. 70	Rs. 1 kop. 90	Rs. 1 kop. 5	kop. 55.

Sprzedaż hurtowa w domu handlowym **J. Freider et Comp.** ulica Senatorska Nr. 468/9.

Ernest Gay

Generalny Agent dla Królestwa Polskiego.

(Nr 54) (937)

Warszawa dnia 28 kwietnia (10 maja) 1869 r.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.—W Drukarni Gazety Polskiéj-—Redaktor **Rudolf Okręt.**